

# Paluch x Pezet, Tylko Ona (SzUsty Blend)

Kilka tysięcy kilometrów od wszystkich problemów  
Miliony myśli zostawiłem gdzieś  
Kolejny dzień latam se na pełnym uśmiechu  
Zero nienawiści mam ten stan jak Junior Stress  
Tylko ona i ja więcej nam nie potrzeba  
Razem idziemy tam weź za życia do nieba  
Mówi twój psychofan, który skrzywdzić cię nie da  
Dam ci tyle radości co za dzieciaka trzepak  
I nie ma smutek wstępu tu, dzielimy dziś tylko na pół  
Brak tu czasu spłacam dług  
Wysłucham wszystkich słów, proszę słucham mów  
Mamy chwilę żeby to co mamy docenić  
I zabieram cię do raju dziś bez żadnych wiz  
Poczułbym to nawet jakby dopadł paraliż  
Działa lepiej niż najlepszy cannabis

Chciałbym zatrzymać czas, kiedy patrzę na nią.  
Zatrzymać świat, który chce nam chwile kraść.  
Zawsze tanio sprzedać coś.  
patrzę na nią teraz bo mam szczęście,  
mam coś, czego teraz chcą, wszyscy.  
nie chcę być samotny, wiesz ,pieprze ich styl.  
pieprzę najlepsze listy.  
nie chcę być tam nawet,  
nie chcę wyjść na krawędź jak oni.  
też chcę mieć coś, coś extra, ale nie chcę gonić,  
wiesz! mam swoją niunię i otwieram wino z nią,  
robię co umiem, mam co lubię – mam miłość z nią  
i wiesz, nawet jeśli jutro wszystko zniknie,  
OK! spoko! może szybko przyjdzie.  
chciałbym naciskać „play” i „stop” jak w boom-boxach,  
jak coś się dobrze klei to chcę tu zostać,  
wiem! wierzę wciąż, więc jestem ryzykantem,  
ale wiem, że ten świat nie jest kiddyland'em.

Ej, nie ufam tym co mówią: czas to pieniądz,  
najpierw coś cenią, później twarz swą zmieniają.  
znam ich, tracą chwile, myślą że są twardzi.  
czas przeminie, znów wrócimy na tarczy.  
znów, myślimy jak tamci, znów czas przeminął.  
dzisiaj jestem starszy, mam coś w garści, ty  
znasz epilog. Boże,  
chciałbym zatrzymać czas tyle razy w życiu.  
Nie wiesz czego chcę teraz?  
Bez kitu!